

TERESA RĄCZKA (Katowice)

KILKA SŁÓW O STEFANII ULANOWSKIEJ I JEJ SPUŚCIŹNIE.
NA MARGINESIE REPRINTU *ŁOTYSZY INFLANT POLSKICH**

Słowa kluczowe: polska etnografia XIX w., polska folklorystyka XIX w., Gustaw Mantuffel, Łatgalia, język łatgalski, folklor Łatgalii, etnografia Łatgalii

„Są ludy i okolice, nad którymi, zdaje się, że klątwa jakaś zawisła: świat się niemi nie interesuje, nic o nich nie wie i ostatecznie zapomina o ich istnieniu. Tak się do niedawna jeszcze działo z Kaszubami, tak się do dnia dzisiejszego dzieje z ludem łotewskim zamieszkującym nasze polskie Inflanty, któremu ani etnografia, ani lingwistyka żadnej dotąd kartki nie poświęciła. Co gorsza, że na miejscu, wśród tak zwanej »inteligencji«, krąży mniemanie, że Łotysze nie mają ani literatury, ani gramatyki! Mniemanie nedorzeczne; – faktem jest bowiem niezaprzeczonym, że u Łotyszów są własne przysłowia, są piosnki starodawne i nowożytnie, są bajki i opowiadki, są podania i cudowne wierzenia mitologiczne, – a więc jest owszem wszystko, co stanowi rodzimą ustną literaturę”¹. Stefania Ulanowska, polska etnografka i autorka cytowanego fragmentu, której największa aktywność badawcza przypada na ostatnie trzydzieście lat XIX w., słusznie doceniła wartość kultury ludowej dawnych Inflant Polskich (współczesnej Łatgalii). Dowiodła tego trzytomową pracą o *Łotyszach Inflant Polskich a w szczególności z gminy Wielońskiej powiatu Rzeżyckiego*². Prócz licznych opisów życia autochtonicznych mieszkańców Łatgalii, ich wyglądu, obyczajów i przesądów na wspomnianą pracę składają się: około 285 pieśni wraz z kilkunastoma melodiami, 474 przysłowia, 215 zagadek, 17 łamigłówek, 2 podania, 53 baśnie oraz 22 fraszki, podane zarówno w oryginale

* Stefaneja Ulanovska, *Pūlu Inflantejis Latviši, i seviški Rēzeknis apriņķa Viļānu pogosta. Etnografisks tāluojums* [Łotysze Inflant Polskich, a w szczególności z gminy wielońskiej powiatu rzeżyckiego. Obraz etnograficzny], atb. red. Aleksejs Andronovs, Lideja Leikuma (Latgalistikys biblioteka, 2) Reiga 2011, ss. 502, ISBN 978-9984-45-392-7.

¹ S. Ulanowska, *Łotysze Inflant Polskich a w szczególności z gminy Wielońskiej powiatu Rzeżyckiego. Obraz etnograficzny*, cz. I, Kraków 1891 (wyd. 1), s. 1. Cytaty podaję w oryginalnej pisowni.

² Pierwsze wydanie pracy *Łotysze Inflant Polskich* zostało opublikowane w trzech częściach na łamach „Zbioru Wiadomości do Antropologii Krajowej” (dalej cyt. ZWAK) (t. 15: 1891, s. 181–282; t. 16: 1892, s. 104–218; t. 18: 1895, s. 232–492), jak również w formie osobnych odbitek: cz. I, Kraków 1891; cz. II, Kraków 1892; cz. III, Kraków 1895.

z języka łatgalskiego, jak i w tłumaczeniu na język polski³. Zostały one zebrane przede wszystkim wśród wiejskich mieszkańców „gminy wielońskiej”, położonej w granicach dawnego „powiatu rzeżyckiego”, której centrum stanowiło wówczas miasteczko Wielony (łot. Viļāni). Sporadycznie S. Ulanowska sięgała także po ludowe podania, przysłowia, bajki, opowiadki czy pieśni pochodzące z innych terenów powiatu rzeżyckiego, m.in. z okolic Andrejna (łot. Andrupene).

Opublikowana u schyłku XIX w. praca S. Ulanowskiej doczekała się ostatnio wznowienia. Zrealizowany w 2011 r. projekt reedycji dzieła narodził się w gronie łotewskich językoznawców i był związany ze 120. rocznicą ukazania się drukiem pierwszej części *Łotyszy Inflant Polskich*. Reprint dzieła Ulanowskiej – po taki bowiem wariant sięgnięto, wybierając formę wznowienia – został opublikowany w Rydze, w ramach zainicjowanej niedawno serii „Latgalistikys biblioteka”⁴, w jednym tomie, zawierającym wszystkie trzy części pierwotnego wydania. Pozycję otwiera bardzo krótki wstęp w języku łatgalskim („Priškvuordi”, s. V–VI), którego najobszerniejszą część stanowi omówienie zawartości pracy, łącznie z przywołaniem statystyki gatunków literackich z dzieła Ulanowskiej. Dalej następuje właściwy reprint poszczególnych części, łącznie z prezentacją oryginalnych stron tytułowych i spisów treści każdej spośród nich. Całość zamyka współczesny spis treści („Satura ruodeituojs”, s. 495–502), zawierający obok aktualnej numeracji stron również numerację odnoszącą się do pierwszego wydania wszystkich trzech części *Łotyszy Inflant Polskich* z końca XIX w. Ponadto, w odróżnieniu od oryginału, spis ten ma również postać bilingwalną – polsko-łatgalską.

Ponowne wydanie *Łotyszy Inflant Polskich* S. Ulanowskiej jest bez wątpienia inicjatywą godną ze wszech miar pochwały. Szkoda jednak, że wydawcy nie podjęli przy tej okazji trudu przybliżenia postaci Ulanowskiej. Skromny komentarz, w jaki zaopatrzyli pozycję, sporządzony ponadto nie w języku łotewskim, a jedynie w łatgalskim, informuje tylko, iż była to polska folklorystka, żyjąca w XIX w. (s. V). To bez wątpienia zbyt mało, tym bardziej że jej postać, tak w Polsce, jak i na Łotwie, jest znana wyłącznie w wąskim kręgu folklorystów i etnografów.

Stefania Ulanowska wśród badaczy folkloru Europy Środkowo-Wschodniej, działających w ostatniej ćwierci XIX w., należy do grona postaci najbardziej zagadkowych. Jej dotychczasowe biogramy⁵ nie zawierają praktycznie żadnych in-

³ Statystykę gatunków podaję za: R. Górski, *Ulanowska Stefania*, [in:] *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965, s. 414. Łotewski folklorysta Viktor Vonogs przytacza inne liczby (329 pieśni ludowych i 75 bajek), zwracając ponadto uwagę na fakt, iż S. Ulanowska jako pierwsza przedstawiła tak obszerny zbiór bajek łatgalskich (V. Vonogs, *Z dziejów badań folklorystycznych w Latgalii* [z j. łotewskiego przełożyli St. F. i J. Kolbuszewscy], Literatura ludowa. Dwumiesięcznik naukowo-literacki (dalej cyt. LL), 1986, nr 4–6 [druk: Warszawa–Wrocław 1988], s. 135). Zob. też wstęp recenzowanej pracy.

⁴ Pierwszą publikacją, która ukazała się w ramach wspomnianej serii, jest praca Ontonsa Skryndy pt. *Latvišu volūdys gramatika*, Rīga 2011 (pierwodruk: A. Д. Скринда [O. Skrinda], *Латышская грамматика латгальсаго нарпчя* [*Latvišu wolūdas gramatika*], С.-Петербург [Piterburga] 1908).

⁵ Zresztą, w sumie dość nieliczne, zob. np. S. Orgelbranda *Encyklopedja Powszechna*, t. 15, Warszawa 1903, s. 13; R. Górski, op.cit., s. 413–414.

formacji na temat życia autorki *Łotyszy Inflant Polskich*, w związku z czym wielką niewiadomą pozostają chociażby daty i miejsca jej narodzin oraz śmierci czy panięńskie nazwisko.

W ostatnich latach badania, mające na celu wypełnienie białych plam w życiorysie S. Ulanowskiej, podjął Andrzej Rataj z Muzeum Etnograficznego w Krakowie, opierając się m.in. na jej niepublikowanych zapiskach i korespondencji, przechowywanych obecnie w zbiorach Archiwum PAN i PAU w Krakowie. Ich dotychczasowe wyniki zaprezentował m.in. na konferencjach w Poznaniu (pod koniec września 2011 r.)⁶ i Toruniu (u schyłku kwietnia 2012 r.)⁷, a ostatnio wydał także drukiem⁸. A. Ratajowi udało się ustalić kilka interesujących faktów z życia S. Ulanowskiej, co pozwala spojrzeć z nowej perspektywy na obecne w dawniejszej literaturze informacje o jej silnych związkach z Łatgalią⁹. Zdaniem A. Rataja mężem etnografki był Władysław Ulanowski (1832–1872), lekarz i ziemianin związany z dawnymi Inflantami Polskimi, zesłany za udział w powstaniu styczniowym¹⁰. W późniejszym okresie S. Ulanowska miała przez pewien czas mieszkać w Wielonach, co zaowocowało napisaniem *Łotyszy Inflant Polskich*¹¹. Niestety, A. Rataj nie zdołał ustalić bliższych szczegółów związanych z dzieciństwem i młodością Ulanowskiej, tj. np. jej nazwiska rodzowego czy też daty i miejsca urodzin.

⁶ „IV Międzynarodowa konferencja łatgalistyczna. Dokumentowanie zagrożonych języków i kultur – od tradycyjnych zapisów do zasobów cyfrowych”, Poznań 29–30 IX 2011 r. (konferencja zorganizowana przez Zakład Bałtologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, pod kierunkiem prof. Nicole Nau).

⁷ „Obserwatorki z wyobraźnią. Etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet”, Toruń 26–27 IV 2012 r. (konferencja zorganizowana przez Muzeum Etnograficznym im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, por. program konferencji dostępny pod adresem: <http://www.etnomuzeum.pl/files/file/program%20obserwatorki.pdf>; dostęp z 26 VII 2012 r.).

⁸ W ramach zbioru materiałów ze wspomnianej konferencji w Poznaniu: A. Ratajs, *Stefanijas Ulanovskas noslėpumainais dzīvesstāsts*, [in:] „*Apdraudātus volūdu i kulturu dokumentēšona – nu tradicionālūs pirokstu da digitalūs resursu*”. *Konferençe veļteita Stefanejis Ulanovskys apceriejuma „Łotysze Inflant Polskich” 120 godim. 4. storptaūtyskuo latgalistikys konferençe (Poznaņa, 2011. goda 29.–30. septembris)*, red. A. Andronovs, L. Leikuma, N. Naua, I. Šuplinska (Via Latgalica: Latgalistikys kongresu materiali, IV), Rēzekne 2012, s. 162–175. Podczas poznańskiej konferencji w 2011 r. A. Rataj zadeklarował ponadto, iż wyniki jego dotychczasowych badań zostaną opublikowane na łamach wydawnictwa *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki i szkice biograficzne* (dotychczas ukazały się 3 tomy, ostatni w 2010 r.).

⁹ Zob. np. K. Pietkiewicz, *Etnografia Łotwy (kultura materialna)* (Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Prace Etnologiczne, t. 8), Wrocław 1967, s. 28. Por. też: J. Kolbuszewski, *Miscellanea polsko-łotewskie*, LL, 1986, nr 4–6, s. 154.

¹⁰ A. Ratajs, op.cit., s. 162–163. Krótki biogram W. Ulanowskiego, który zdobył wykształcenie na Uniwersytecie w Dorpacie i był członkiem korporacji akademickiej „Konwent Polonia”, znajduje się także pod adresem: <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/en/index.php/fraternities-museum/dorpat/konwent-polonia/> (dostęp z 27 VII 2012 r.). Zob. także tekst Jana Trynkowskiego: *Dorpatczycy w powstaniu styczniowym*, dostępny pod adresem: <http://www.konwentpolonia.pl/biblioteka/fil-j-trynkowski-dorpatczycy-w-powstaniu-styczniowym> (dostęp z 30 VII 2012 r.).

¹¹ Zob. A. Ratajs, op.cit., s. 170–175, gdzie opublikowano trzy listy S. Ulanowskiej do Romana Zawilińskiego, pisane z Wielon, datowane kolejno na 14 III, 8 VI i 20 X 1890 r. Zawierają one wiele informacji związanych z końcowym etapem prac nad *Łotyszami Inflant Polskich*.

Liczne wątpliwości związane z „tajemniczym życiorysem Ulanowskiej” (sformułowanie A. Rataja) pozwoli zapewne również wyjaśnić obszerny zbiór korespondencji wybitnego polskiego etnografa, w latach 1887–1899 redaktora miesięcznika geograficzno-etnograficznego „Wisła”, Jana Karłowicza¹², przechowywany w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym (Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas) we Wilnie. Zachowało się tu ponad 30 listów z lat 1888–1901, pisanych do Karłowicza przez S. Ulanowską¹³, stanowiących wyborne źródło do badań nad jej biografią i działalnością naukową. Wystarczy pobieżna kwerenda wśród nich, by dowiedzieć się wielu ciekawych szczegółów z życia S. Ulanowskiej, np. że jej syn (Adam) przez ponad 1,5 roku pracował w Banku Azowsko-Dońskim w Taganrogu¹⁴, że miała dwójkę wnuków, spośród których starszy – Władysław – miał w 1893 r. dwa lata, a młodszy – Stefan – pół roku¹⁵, że w lipcu 1891 r. zamieszkiwała w Moskwie przy ul. Małej Gruzińskiej 24¹⁶, że miała chroniczne problemy z oczami¹⁷, w końcu o tym, że „jak prowadzić badania etnograficzne” uczyła się od prof. Malinowskiego¹⁸. Ostatnimi czasy wyraźnie wzrasta zainteresowanie tą korespondencją¹⁹, co pozwala mieć nadzieję, że wkrótce postać Ulanowskiej nie będzie już taka zagadkowa²⁰.

¹² Szerzej na jego temat zob. w: *Życie i prace Jana Karłowicza (1836–1903). Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem Redakcji „Wisły”*, Warszawa 1904; *Karłowicz, Jan Aleksander Ludwik*, [in:] *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN, Cz. 1: Nauki społeczne, z. 2: K–O*, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 36–39; *Karłowicz, Jan Aleksander Ludwik*, [in:] A. Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 2: H–Ł, Warszawa 1995, s. 164–166.

¹³ Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (Vilnius) (dalej cyt. LVIA), Fondo Nr. (dalej cyt. F.) 1135, Apyrašo Nr. (dalej cyt. Ap.) 10, Bylos Nr. (dalej cyt. B.) 112.

¹⁴ *Ibid.*, k. 84v (Moskwa, 8/20 IV 1899 (?) r.).

¹⁵ *Ibid.*, k. 82 (Moskwa, 9 III 1893 r.).

¹⁶ *Ibid.*, k. 75 (Moskwa, 12 VII 1891 r.). Szczegółowa analiza listów do J. Karłowicza pozwala ustalić miejsca pobytu Ulanowskiej w ostatnich latach XIX w. Wynika z nich, że autorka przebywała m.in. w 1888 r. w Ponicach (przypuszczalnie tożsamy z Ponicami w obecnym województwie małopolskim, w gminie Rabka-Zdrój), a w latach dziewięćdziesiątych przez dłuższy czas w Moskwie, zob. LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 73 nn.

¹⁷ *Ibid.*, k. 82 (Moskwa, 9 III 1893 r.); k. 88–88v (Moskwa, 26/7 IV 1893 r.). Por. list S. Ulanowskiej do R. Zawilińskiego z 14 III 1890 r., opublikowany przez A. Rataja (idem, op.cit., s. 170).

¹⁸ LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 81 (Moskwa, 9 III 1893 r.). Wspomniany tu przez S. Ulanowską prof. Malinowski jest najpewniej tożsamy z Lucjanem Malinowskim (1839–1898), znanym językoznawcą i folklorystą, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i członkiem Akademii Umiejętności.

¹⁹ Niedawno chęć objęcia kompleksowymi badaniami korespondencji S. Ulanowskiej do J. Karłowicza wyraziła Dorota K. Rembiszewska z Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, dając temu wyraz w swoim odczycie pt. „Listy Stefani Ulanowskiej do Jana Karłowicza”, wygłoszonym podczas Międzynarodowego Kongresu Naukowego „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej” (Warszawa, 14–16 XI 2012 r.).

²⁰ Na marginesie dodajmy, że także dokładna analiza prac S. Ulanowskiej umożliwia wyjaśnienie wielu zagadek związanych z jej życiorysem. Przykładowo w tekście wspomnieniowym, opublikowanym w 1912 r. w zbiorze pt. *Z okolic Dźwiny*, S. Ulanowska pisze o swojej „ukochanej, rodzinnej Białorusi”, co zdaje się precyzować przyszły kierunek badań nad jej korzeniami (por. eadem, „Historja

Czytając wstęp do omawianego reprintu *Łotyszy Inflant Polskich*, nie dowiemy się również nic o dorobku S. Ulanowskiej jako folklorystki czy etnografki. A szkoda, bo jej spuścizna nie ogranicza się przecież do pracy o *Łotyszach Inflant Polskich*, wręcz przeciwnie, jest bardzo różnorodna i współcześnie wysoko oceniana. Ulanowska w swojej twórczości wielokrotnie poruszała m.in. zagadnienia związane ze zwierzęco-roślinną symboliką ludową, opierając się na wynikach własnych badań, prowadzonych wśród wiejskich mieszkańców Mazowsza i Małopolski, w tym górali. Liczne artykuły publikowała na łamach cenionych periodyków folklorystycznych, takich jak „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”²¹ czy miesięcznik geograficzno-etnograficzny „Wisła”²², a także literackich i prasy (np. „Ateneum”²³, krakowskiego „Czasu”²⁴, „Kuriera Warszawskiego”²⁵, „Tygodnika Ilustrowanego”²⁶,

dziwięciu i pół dusz” (z pamiętnika starej obywatelki), [in:] Z okolic Dźwiny. Księga zbiorowa na dochód Czytelni Polskiej w Witebsku, Wilno–Witebsk 1912, s. 82). Wielu cennych informacji dostarczy zapewne także analiza źródeł, związanych z historią powstania styczniewego w dawnych Inflantach Polskich, w którym aktywnie uczestniczyli członkowie rodziny męża Ulanowskiej.

²¹ Prócz wspomnianych *Łotyszy Inflant Polskich* S. Ulanowska opublikowała tu także: *Niektóre materiały etnograficzne we wsi Łukówcu (mazowieckim)*, ZWAK, t. 8: 1884, s. 247–323. Por. R. Mazek, *Dziewiętnastowieczne badania etnograficzne dotyczące Łukowca przeprowadzone przez Stefanię Ulanowską (część I)*, Zeszyty Historyczne Ziemi Garwolińskiej, nr 16, Garwolin 2010, s. 12.

²² S. Ulanowska współpracowała z działami „Z humorystyki ludowej” oraz „Poszukiwania”, przesyłając m.in. ryciny, często związane tematycznie z Inflantami Polskimi (zob. np. Wisła. Miesięcznik geograficzno-etnograficzny, t. 7: 1893, s. 176–177, 384), jak również publikowała na łamach tego periodyku obszerniejsze teksty (np. eadem, *Wśród ludu krakowskiego*, ibid., t. 1: 1887, s. 69–73; eadem, *Boże Narodzenie u górali zwanych „Zagórzanami”*, ibid., t. 2: 1888, s. 98–119). Por. *Gazeta Warszawska*, R. 114, nr 95 z 13 IV 1887 r., s. 2 (omówienie pierwszego zeszytu „Wisły”); *Życie i prace Jana Karłowicza (1836–1903)*, s. 205 (fragment autorstwa H. Łopacińskiego); H. Kapelaś, „Wisła” (1887–1905), [in:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, red. H. Kapelaś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982, s. 268, 277, 279–280, 292.

²³ S. Ulanowska, *Kamień w symbolice i podaniach*, Ateneum. Pismo naukowe i literackie, t. 4: 1888, s. 526–545.

²⁴ Zob. m.in. eadem, *Z ziemi Czarskiej*, Czas (Kraków), nr 171 z 26 VII 1884 r., s. 1; nr 172 z 27 VII 1884 r., s. 1; nr 173 z 29 VII 1884 r., s. 1; nr 174 z 30 VII 1884 r., s. 1; nr 175 z 31 VII 1884 r., s. 1; eadem, *Kronika góralska*, ibid., nr 127 z 7 VI 1885 r., s. 1; nr 128 z 9 VI 1885 r., s. 1–2.

²⁵ Zob. m.in. eadem, *W dzień zaduszny*, Kurier Warszawski, nr 286 z 20 X (1 XI) 1883 r., s. 1–3; eadem, *O kuligach naszych*, ibid., nr 52b z 9 (21) II 1884 r., s. 1–2; nr 53b z 10 (22) II 1884 r., s. 1–2; eadem, *Wieczór w Beskidach*, ibid., nr 272b z 19 IX (1 X) 1884 r., s. 1–3; eadem, *Co mówią wichry jesienne*, ibid., nr 17 z (29) XI 1884 r., s. 1–3; eadem, *Symbolika zwierząt i roślin*, ibid., nr 130b z 30 IV (12 V) 1885 r., s. 1–2; nr 131b z 1 (13) V 1885 r., s. 1–2; nr 137b z 7 (19) V 1885 r., s. 1–2; nr 138b z 8 (20) 1885 r., s. 1–2; nr 140b z 10 (22) V 1885 r., s. 1–2; eadem, *Konik polny*, ibid., nr 236b z 15 (27) VIII 1885 r., s. 1–2; eadem, *Żóraw*, ibid., nr 108 z 6 (18) IV 1886 r., s. 1–3. Por. H. Kapelaś, „Wisła” (1887–1905), s. 317; A. Chodkowska, *Materiały Franciszka Olszewskiego (1859–1918)*, Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk, nr 49, Warszawa 2008, s. 126.

²⁶ S. Ulanowska, *Pisanki czyli kraszanki wielkanocne*, Tygodnik Ilustrowany, seria IV, t. 3, nr 68 z 19 IV 1884 r., s. 253–254; eadem, *Zagórzanie z Beskidu Zachodniego*, ibid., seria IV, t. 4, nr 99 z 22 XI 1884 r., s. 334–335; nr 100 z 29 XI 1884 r., s. 342–343; nr 101 z 6 XII 1884 r., s. 356; eadem, *Róża, w poezji i obyczaju naszym i obcym*, ibid., seria IV, t. 8, nr 183 z 3 VII 1886 r., s. 14–15; nr 185 z 17 VII 1886 r., s. 48; nr 186 z 24 VII 1886 r., s. 63–64. Zob. też: Fr. Gawetek, *Bibliografia ludoznawstwa polskiego*, Kraków 1914, passim.

„Przeglądu Lwowskiego”²⁷). Warto ponadto wspomnieć, iż Ulanowska napisała także kilka dramatów, do których inspirację czerpała ze zwyczajów, tańców i pieśni ludowych, np. jednoaktową komedię pt. *Byłe nie panna*²⁸ oraz – wspólnie z Alfredem Szczepańskim (1840–1909) – dramat ludowy *Na ojcowiznie*²⁹. Spod jej pióra wyszły również liczne nowele³⁰, a być może jest ona także autorką wiersza *Słowik znad Niemna*³¹. Jeszcze w 1912 r. opublikowała w zbiorze *Z okolic Dźwiny* – m.in. obok Gustawa Manteuffla, znanego badacza przeszłości Inflant – krótkie wspomnienie z dzieciństwa³².

Ocena dorobku S. Ulanowskiej z zakresu etnografii i folklorystyki nie zawsze była pozytywna. U schyłku XIX w. doceniano jego wagę, czego wyrazem był wybór Ulanowskiej w 1894 r. na współpracowniczkę Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie (ostatecznie zablokowany przez przeciwników równo-

²⁷ Zob. list S. Ulanowskiej do J. Karłowicza z 1893 r.: LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 89 (Moskwa, 26/7 IV 1893 r.): „[...] Załączyłam jeszcze dawniejszy artykuł mój z Przeglądu Lwowskiego, który w onczas był także powodem różnych grozmów [sic!], »O ludzie i dla ludu« [...]”

²⁸ Wystawiona na deskach Starego Teatru (Teatru Krakowskiego) w 1886 r., zob. informację podaną na stronie „Stary Teatr. Kraków. Cyfrowe Muzeum”: http://www.cyfrowemuzeum.stary.pl/repertuar_od_1781 (dostęp z 1 VI 2012 r.). W tym samym roku, jesienią, była wystawiana również w Warszawie, zob. notkę recenzyjną Edwarda Lubowskiego w: Tygodnik Ilustrowany, seria IV, t. 8, nr 197 z 9 X 1886 r., s. 234.

²⁹ W 1888 r. dramat otrzymał nagrodę, zob. Echo muzyczne, teatralne i artystyczne, R. 5, nr 228 (Warszawa, 11 II (30 I) 1888 r.), s. 71: „[...] Na posiedzeniu komitetu konkursu dramatycznego imienia Alojzego Żółkowskiego, odbytem w dniu 4-m b. m., po zakończeniu czynności rozpatrzenia utworów, do wspólnego czytania zaleconych, komitet uznał jednomyślnie, że żadna z nadesłanych sztuk nie kwalifikuje się do jedynej nagrody 1,000 rs. Na mocy więc zastrzeżonego w warunkach konkursowych prawa, komitet powyższą sumę rozdzielił na dwie części, mianowicie: na 600 rs. tytułem 1-ej i 400 rs. tytułem 2-ej nagrody. Uznawszy jednomyślnie, iż żadna z nadesłanych sztuk nie kwalifikuje się do otrzymania nagrody 1-ej, komitet większością głosów przyznał 2-ą nagrodę, 400 rs. wynoszącą, sztuce p. t. *Na ojcowiznie*, która jakkolwiek nie jest wolna od usterek scenicznych, nacechowana jest talentem i oryginalnością tak w pomyśle, jak i w wykonaniu. Po otworzeniu koperty okazało się, iż autorami nagrodzonej sztuki są: pani Stefania Ulanowska i p. Alfred Szczepański. [...]”. Krótka informacja o przyznaniu nagrody ukazała się też w: Prawda. Tygodnik polityczny, społeczny i literacki, R. 8, nr 6 z 11 II (30 I) 1888 r., s. 72. W następnym roku dramat *Na ojcowiznie* został wydany drukiem (A. Szczepański, S. Ulanowska, *Na ojcowiznie. Dramat w 5 aktach* (Biblioteka Dwutygodnika Ilustrowanego „Świat”), Kraków 1889). Por. S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna*, t. 15, s. 13; K. Estreicher, *Bibliografia Polska XIX. stulecia. Lata 1881–1900*, t. 4: R–Z, Kraków 1916, s. 429.

³⁰ S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna*, t. 15, s. 13 (wzmiankowana jest tu nowela S. Ulanowskiej pt. *Cudowny lekarz*); S. Ulanowska, *Powieści i nowelle*, t. 1–2 (Biblioteka Rodzinna, t. 8–9), Wiedeń [b. d., około 1890–1900] (znalazła się tu m.in. obszerna powieść *Matusia*; wydawca serii „Biblioteka Rodzinna”, księgarz Franciszek Bondy, zachwalał publikację następującymi słowami: „Prace autorki tej cieszą się wielkim powodzeniem, są wysoko cenione i poszukiwane”).

³¹ E. S., *Słowik znad Niemna. W 50-letnią rocznicę zgonu Mickiewicza*, Kronika Rodzinna, 1906 (Warszawa), nr 17; E. S., *Słowik znad Niemna, Obrona Ludu*, 1906 (Kraków), nr 20 (dodatek). Autorstwo utworu pozostaje dyskusyjne, zdaniem niektórych badaczy pod inicjałami „E. S.” może kryć się Edward Słoński, zob. *Bibliografię BARA* pod adresem: http://bar.ibl.waw.pl/contents/main.php?page=zapisy&p_osobaid=3986 (dostęp z 22 VII 2012 r.).

³² S. Ulanowska, „*Historja dziwięciu i pół dusz*”, s. 82–84.

uprawnienia kobiet)³³. Cieniem rzucił się nań atak wspomnianego już G. Manteuffla na *Łotyszy Inflant Polskich*, o czym jednak we wstępie do prezentowanej reedycji pracy nie znajdziemy nawet najmniejszej wzmianki. W związku z tym przypomnijmy w ogólnym zarysie losy tego burzliwego, a zarazem barwnego konfliktu, który przyniósł Ulanowskiej nie najlepszą sławę.

Stefania Ulanowska, zbierając materiały do *Łotyszy Inflant Polskich*, nawiązała kontakt z G. Manteufflem³⁴, pochodzącym z dawnych Inflant Polskich przedstawicielem starego – wówczas już w części spolonizowanego – inflanckiego rodu, badaczem amatorem dziejów dawnych Inflant, zajmującym się ponadto gromadzeniem zabytków łatgalskiego folkloru³⁵. Efektem tych kontaktów było zamieszczenie w *Łotyszach Inflant Polskich* kilku tekstów, zaczerpniętych od Manteuffla³⁶, m.in. podania o „Wolkenbergu”³⁷. Ulanowska doceniła to „źródło informacji”, nazywając nawet barona z Drycan „jedynym i niepospolitym znawcą łotewszczyzny”³⁸. Tej sympatii nie odwzajemnił jednak sam Manteuffel, który, wkrótce po ukazaniu się pierwszej części *Łotyszy Inflant Polskich*, opublikował na łamach „Kwartalnika Historycznego” jej skrajnie krytyczną recenzję, zarzucając autorce m.in. brak rzeczywistej znajomości podstawowej literatury, względnie ignorowanie wyników badań poprzedników, niefortunne ograniczenie pola badawczego wyłącznie do gminy wielońskiej, zamieszkiwanej w dużym stopniu przez ludność napływową, niedo-

³³ J. Hulewicz, *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1918. Zarys dziejów*, Wrocław 1958, s. 123–124; E. Jaworska, *Działalność folklorystyczna Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, [in:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, s. 155.

³⁴ Nie wiadomo, czy dochodziło do osobistych spotkań G. Manteuffla i S. Ulanowskiej. Bez wątpienia jednak przez jakiś czas utrzymywali ze sobą kontakt korespondencyjny. Dowodzi tego chociażby wzmianka w liście, w którym Ulanowska dziękowała J. Karłowiczowi za przesłanie recenzji Manteuffla z pierwszej części *Łotyszy Inflant Polskich*. Ich autorka pisze tu m.in. w odniesieniu do Manteuffla: „[...] Niemcami mi w oczy kluje – co mam do Niemców? Oni piszą dla siebie, my dla siebie. A dwa lata temu nie wiedział kto jest Redaktorem »Wisły«. Mam list! [...]”, zob. LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 80v (dopisek na marginesie) (Moskwa, 9 III 1893 r.).

³⁵ Por. V. Vonogs, op.cit., s. 131–133; A. Juško-Štekele, *Gustava Manteifeļa folkloriskā darbība*, Acta Latgalica 13, Daugavpils-Rēzekne 2004, s. 186–197. Do niedawna G. Manteuffel był postrzegany przez polską naukę „przede wszystkim jako folklorysta”, por. uwagi Jacka Kolbuszewskiego poświęcone pracy G. Manteuffla *Inflanty Polskie poprzedzone ogólnym rzutem oka na siedmiowiekową przeszłość całych Inflant* (Poznań 1879), opublikowane w: *Przegląd Powszechny*, 1988, [nr] 7–8, s. 200–206, tu szczególnie s. 200. Dopiero w ostatnim dwudziestoleciu zaczęto patrzeć przychylniejszym okiem na jego prace historyczne, por. np. K. Zajas, *Gustaw Manteuffel (1832–1916) – ein vergessener polnisch-livländischer Historiker*, [in:] *Geisteswissenschaften und Publizistik im Baltikum des 19. und frühen 20. Jahrhunderts*, hrsg. v. N. Angermann, W. Lenz, K. Maier, Berlin 2011, s. 291–312.

³⁶ Zob. np. S. Ulanowska, *Łotysze Inflant Polskich*, cz. III, s. 3–5. Por. V. Vonogs, op.cit., s. 132.

³⁷ „Wolkenberg” – w drugiej połowie XIII w. niewielkie umocnienie inflanckich Krzyżaków w łatgalskiej części ich władztwa, wzmiankowane w 1263 r. jako siedziba zakonowego komtura, zob. K. von Löwis de Menar, *Burgenlexikon für Alt-Livland*, Riga 1922, s. 125; J. Tandecki, *Struktury i podziały administracyjne w zakonie krzyżackim w Inflantach z Estonią*, [in:] *Inflanty w średniowieczu. Władztwa zakonu krzyżackiego i biskupów*, red. M. Biskup, Toruń 2002, s. 50; M. Arszyński, *Średniowieczne budownictwo warowne na obszarze Inflant*, [in:] *ibid.*, s. 100; K. Militzer, *Wykaz urzędów Zakonu Kawalerów Mieczowych i zakonu krzyżackiego w Inflantach z Estonią*, [in:] *ibid.*, s. 121.

³⁸ S. Ulanowska, *Łotysze Inflant Polskich*, cz. I, s. 3.

stateczną znajomość „języka łotewskiego” (w domyśle – łatgalskiego) czy wreszcie popełnianie błędów przy opisywaniu przeszłości Inflant³⁹. W pewnym miejscu stwierdza nawet, odwołując się do wcześniejszych prac S. Ulanowskiej i nie kryjąc przy tym złośliwości: „[...] Wszystko to dowodzi dosadnie nie tylko śmiałości, ale i nieznamości przedmiotu, którym zajęła się zbyt dorywczo autorka udatnych, jak się zdaje, przyczynków do działu powieściowego folklorystyki górali beskidowych. [...]”⁴⁰.

Pod koniec 1892 r. do przebywającej w tym czasie w Moskwie S. Ulanowskiej za pośrednictwem J. Karłowicza dotarła recenzja G. Manteuffla⁴¹. Oburzona autorka *Łotyszy Inflant Polskich* nie szczędziła ostrych słów pod adresem swojego oponenta, pisząc m.in.: „[...] Jestem tak oburzona, że nie umiem [tego] wyrazić! Alboż to krytyka? To plwanie i ciskanie błotem, – gorzej jeszcze, bo pomawianie o kłamstwo, od [sic!] podług mnie równa się zarzutowi sfałszowania dokumentów, a taki zarzut wydany na wiatr jest podłością i prowadzi chyba przed kratki sądowe. I nie rozumiem czemu taka furja w tej całej napaści na mnie? Jeżeli się w czym pomyliłam, to mi wskaż błędy, ale nie plwaj i nie depcz nogami! [...]”⁴². Ulanowska obawiała się także, czy krytyka Manteuffla nie spowoduje wstrzymania druku pozostałych dwóch części pracy⁴³. Obawy okazały się jednak nieuzasadnione, już bowiem w połowie marca 1893 r. Karłowicz doniósł Ulanowskiej, iż druga część *Łotyszy Inflant Polskich* ukazała się drukiem⁴⁴. W tym czasie Ulanowska przygotowała także „punkty na Manteuffla”, tj. odpowiedź na jego recenzję, pisząc o tym po pewnym czasie do Karłowicza w następujących słowach: „[...] Ale też napsułam sobie krwi, pisząc moją obronę, gdyż uważne wczytanie się w krytykę dopiero pozwoliło mi rozsmakować się w tych duserach. Byłam tak oburzona, że nareszcie zaczęłam się śmiać ze złości, co dowodzi, że rzecz doszła do białego gniewu, a jest [to] faktem niesłychanym u ludzi, mających jak ja, charakter spokojny, nie zawzięty, nie żółciowy. Rozumiem teraz co znaczy, że można ze złości oczy wydrapać i gdyby p. Manteuffel był pod ręką, oho!... Szczęście jego!... Napisałam dużo, dużo, – przepraszam że troszkę beładnie, ale chciałam tylko dostarczyć Panu materiału, abyś Pan miał z czego wybierać, – co z tego wybrać i co z tem zrobić, to już Pańska rzecz, – piszę się na wszystko, wiem że będzie mądre, chciałabym tylko, aby to nie było w moim imieniu. Czytając moje punkty trzeba jednocześnie czytać i krytykę i dla ułatwienia w orjentowaniu się, także same numery dałam w odpowiednich miejscach krytyki, – a dusery streściłam na ostatniej stronie. Ładne są! [...]”⁴⁵.

³⁹ Kwartalnik Historyczny (dalej cyt. KH), R. 6: 1892, s. 591–602.

⁴⁰ Ibid., s. 595. Por. R. Górski, op.cit., s. 414–415.

⁴¹ Zob. LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 80v–81 (Moskwa, 9 III 1893 r.).

⁴² Ibid.

⁴³ Ibid., k. 81.

⁴⁴ Ibid., k. 86 (Moskwa, 26/7 IV 1893 r.): „[...] dziękuję i za dobrą wiadomość [z 16 III 1893 r. – T. R.], że druga część moich Łotyszów już została ogłoszona. Spadł mi kamień z serca i teraz z góry sobie spoglądam na Manteuffla! [...]”.

⁴⁵ Ibid., k. 86–86v.

Nadesłana z Moskwy odpowiedź S. Ulanowskiej została opublikowana w „Kwartalniku Historycznym” dopiero w 1894 r. (ostatecznie pod jej nazwiskiem)⁴⁶. Badaczka, odpierając zarzuty Manteuffla, nie szczędziła mu również licznych uszczypliwości, pisząc m.in. „[...] Na str. 601 pan M. robi słodkie oczy do prezesa Akademii Krakowskiej, prawdopodobnie w tym celu, aby się postarał wstrzymać drukowanie dalszego ciągu mojego studium. Otóż wbrew pobożnym życzeniom pana M., wyszła już i druga część ich, wyjdzie i trzecia (ostatnia). Co do mnie, nie zabiegałam w drogę panu M., gdy jego *Inflanty* na świat się ukazały. Ale pamiętam dobrze, bom wtedy była w Krakowie, co to były za śmiechy z pretensyi pana Manteuffla na uczoność! Pamiętam i owę rezygnacyą, z jaką powtarzano: »Cóż począć, skoro nic innego niema o Inflantach...« [...]»⁴⁷. Urażony formą repliki G. Manteuffel interweniował w tej sprawie w wydającym „Kwartalnik Historyczny” Towarzystwie Historycznym we Lwowie. Wystosowana 9 XI 1894 r. przez Ludwika Finkla, ówczesnego sekretarza Zarządu Głównego Towarzystwa, odpowiedź, zawierała przeprosiny i określała replikę S. Ulanowskiej mianem „wprost nieprzyzwoitej”. L. Finkel, zrzucając winę na bałagan panujący w redakcji „Kwartalnika Historycznego” w wyniku choroby jego redaktora, Oswalda Balzera, przyznawał, że odpowiedzi Ulanowskiej, przynajmniej w takiej formie, nie należało dopuszczać do druku⁴⁸. Ostatecznie G. Manteuffel nie podjął już dalszej polemiki, ograniczając się jedynie do krótkiej odpowiedzi, w której podtrzymał wszystkie swoje uprzednio wygłoszone zarzuty⁴⁹, a także wystawiając negatywną opinię pracy Ulanowskiej przy każdej nadarzającej się okazji oraz ignorując jej ustalenia⁵⁰.

Omówiony w dużym skrócie spór odcisnął negatywne piętno na *Łotyszach Inflant Polskich*. Dzieło poszło na długi czas w zapomnienie i nawet współcześnie nie zawsze jest doceniane⁵¹. Krytyczne uwagi G. Manteuffla uznać wypada za nie w pełni sprawiedliwe, czego najlepszym dowodem jest włączenie zebranych w pracy Ulanowskiej materiałów do monumentalnego zbioru *Latvju dainas* (1894–1915) Krišjānisa Baronsa⁵². Warto przywołać w tym momencie również słowa wspomni-

⁴⁶ KH, R. 8: 1894, s. 578–582.

⁴⁷ Ibid., s. 581.

⁴⁸ Zob. Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, Korespondencja Sekretariatu Generalnego PAU 1701–1730/1895, Akademia Umiejętności w Krakowie, nr 1714 11/2 1895.

⁴⁹ KH, R. 9: 1895, s. 194.

⁵⁰ Zob. np. G. Manteuffel, *O Łotyszach*, ibid., s. 437, przyp. 2; idem, *Łotwa i jej pieśni gminne*, [in:] ... z ziemi pagórków leśnych, z ziemi łąk zielonych. Książka zbiorowa poświęcona pamięci Adama Mickiewicza w stuletnią rocznicę jego urodzin, 1798–1898, Warszawa 1899, s. 171, 257, 259; *Bibliografia inflancko-polska. (Obejmująca dzieła traktujące o Inflantach polskich, a wydane w ciągu ostatnich 5-ciu stuleci, mianowicie od roku 1567 do 1905-go.)*, oprac. G. Manteuffel, Poznań 1906, s. 106–107.

⁵¹ Por. K. Zajas, *Nieobecna kultura. Przypadek Inflant Polskich*, Kraków 2008, s. 325, przyp. 68. Zob. też: H. Kapeliuś, *Folklor obcy w badaniach Polaków*, [in:] *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, s. 591.

⁵² Por. V. Vonogs, op.cit., s. 135. Na temat K. Baronsa i łotewskich pieśni (dain) zob. A. Baumanis, *Krišjānis Barons. Dzīve un darbi*, Brooklyn N. Y. 1984 (wyd. 3); S. F. Kolbuszewski, *Krišjānis Barons (1835–1923) – łotewski Oskar Kolberg (w 150 lecie urodzin)*, LL, 1985, nr 3–4, s. 99–119; V. Vike-Freiberga, *O świecie łotewskich dain i ich „ojcu”* [z j. łotewskiego przełożyli St. F. i J. Kol-

nanego już doskonałego polskiego etnografa J. Karłowicza, który komentując pracę Ulanowskiej na łamach „Biblioteki Warszawskiej”, wystawił jej wysoką ocenę, stwierdzając, że jest to „barwny obraz zjawisk codzień oglądanych”⁵³.

Także współcześni etnografowie i folklorysty formułują zazwyczaj pozytywne oceny tak *Łotyszy Inflant Polskich*, jak i całego dorobku S. Ulanowskiej. Po ponownym „odkryciu” u schyłku lat dwudziestych XX w. *Łotyszy Inflant Polskich* przez łotewskich badaczy ludowego folkloru zaczęto spoglądać na ich autorkę z zupełnie innej, znacznie korzystniejszej perspektywy. Łotewski badacz Viktor Vonogs stwierdził nawet, że „Ulanowska pracowała jak folklorysta czystej wody”, notując nawet obsceniczne zwroty⁵⁴, co swego czasu oburzyło G. Manteuffla⁵⁵.

Głosów uznania dla *Łotyszy Inflant Polskich* S. Ulanowskiej nie brak również ze strony współczesnych polskich badaczy folkloru i etnografów. Np. Julian Krzyżanowski określił *Łotyszy Inflant Polskich* mianem „pracy pionierskiej”⁵⁶, z kolei Elżbieta Jaworska przyznała, że S. Ulanowska przekroczyła „poziom amatorskiego zbieractwa”, charakteryzujący grono kobiet przysyłających materiały do Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie⁵⁷. We współczesnych badaniach etnograficznych i folklorystycznych często podkreśla się ponadto skrupulatność badawczą Ulanowskiej, która odnotowywała wielokrotnie unikalne, przez in-

buszewscy], *ibid.*, 1986, nr 4–6, s. 47–59; *Latvju dainas. Latvian Folksongs. Interlinear Translation. Lettische Volkslieder. Interlinearübersetzung. Латышские народные песни. Подстрочники*, sast. / ed. / hrsg. / сост. K. Barons, Riga 2012, s. 6–23 (wstęp pióra D. Bula).

⁵³ J. Karłowicz, *Ostatnie prace o Inflantach*, Biblioteka Warszawska, t. 2: 1892, s. 550–564. *Łotysze Inflant Polskich* Ulanowskiej zostały tu zestawieni z pracą E. A. Woltera, *Материалы для этнографии латышского племени Витебской губернии*, t. 1–2, Петербург 1890. Pracy Woltera Ulanowska w swojej książce nie wykorzystała, co też wytknęła jej G. Manteuffel. Nie mogła tego jednak uczynić, dzieło Woltera bowiem ukazało się w chwili, gdy Ulanowska już zakończyła swoje prace nad pierwszą częścią *Łotyszy Inflant Polskich*, zob. jej list do J. Karłowicza z 9 III 1893 r. (LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 81v), gdzie odnosi się do całej sprawy w następujący sposób: „[...] Pan nie wiesz jak się pociesznie złożyło – na trzy dni przed listem Pańskim z recenzją Manteuffla, otrzymałam z Petersburga (t. j. wówczas jeszcze, w listopadzie) dzieło Woltera »o Łotyszach«, w opasce, bez listu, tylko na opasce stało że to od Woltera, a obok adres jego Petersburski. Woltera nie znam, byłam zdziwiona, nie mogłam zrozumieć, skąd wziął mój adres, – odpisałam natychmiast dziękując. Nie rozumiem, co znaczy ta posyłka? Jest to właśnie książka, którą Manteuffel wychwala i zarzuca mi, że jej nie czytałam, jakkolwiek wówczas nie była jeszcze drukiem ogłoszona, kiedy swoich Łotyszów posłałam do Krakowa [...]”.

⁵⁴ V. Vonogs, *op.cit.*, s. 135.

⁵⁵ Zob. KH, R. 6: 1892, s. 599–600. G. Manteuffel swoje skrajnie krytyczne uwagi na ten temat zakończył zdaniem: „[...] Zastanawiającą atoli jest okoliczność, że we wszystkich tysiącach pieśni i opisach zwyczajów tej gałęzi Łotyszów [tj. Łatgalczyków – T. R.] przez poważnych badaczy sumiennie zebranych, nie znajdzie czytelnik tyle wyrazów nieprzystojnych, brudnych, nieprzyzwoitych, a zwłaszcza sprośnych i cynicznych, ile ich w artykule swoim zdołała nagromadzić p. Ulanowska” (*ibid.*, s. 600).

⁵⁶ J. Krzyżanowski, *Sąsiedzi*, [in:] *Słownik folkloru polskiego*, s. 365.

⁵⁷ E. Jaworska, *op.cit.*, s. 155.

nych bagatelizowane informacje⁵⁸. Ostatnio przywoływany już wcześniej A. Rataj wypowiedział się też bardzo pozytywnie m.in. na temat jej warsztatu pracy⁵⁹.

Niedosyt u czytelnika reedycji *Łotyszy Inflant Polskich* może także wywoływać brak jakiegokolwiek komentarza ze strony językoznawców, a przecież badania tego typu nad tekstami zawartymi w pracy S. Ulanowskiej prowadzone są współcześnie na Łotwie⁶⁰. Co ciekawe, do grona znawców i badaczy języka łatgalskiego obecnego na kartach *Łotyszy Inflant Polskich* zalicza się również jeden z redaktorów wydanego reprintu – Lideja Leikuma z Uniwersytetu w Rydze⁶¹. Komentarz tego rodzaju byłby w tym miejscu tym milej widziany, że przecież padały swego czasu pod adresem Ulanowskiej zarzuty słabej znajomości łatgalskiego⁶². Zresztą np. z listu do J. Karłowicza z 10 X 1892 r. jednoznacznie wynika, że Ulanowska miała poważne problemy ze zrozumieniem „łotewszczyzny ryskiej”, jak określała właściwy język łotewski⁶³. Z drugiej jednak strony sama wspominała o swoim śpiewaniu „po łotewsku dla Akademji [Akademii Umiejętności w Krakowie? – T. R.]” bliżej nieokreślonych „bajek łotewskich”⁶⁴. Objasnienie tych wątpliwości, względnie przynajmniej ich obszerniejsze zasygnalizowanie, byłoby w tym miejscu sprawą nadzwyczaj pożądaną.

Na koniec, z recenzyjnego obowiązku nadmienimy, że do obecnego na stronie II polskiego tytułu pracy wkradł się niewielki błąd, mianowicie zamiast powiatu „Rzeżyckiego” jest powiat „Rzeżicki”. Jest to dość zaskakujące i na swój sposób zabawne, tym bardziej że na pierwszej stronie okładki, jak również wewnątrz książki,

⁵⁸ Zob. m.in. A. Błachowski, *Tkactwo ludowe Mazowsza w literaturze etnograficznej*, Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku, t. 5: 1973, s. 5.

⁵⁹ A. Ratajs, op.cit., s. 165. Zdaniem A. Rataja Ulanowska wzorowała się na przywoływanym już J. Karłowiczu, autorze prekursorskiej pracy pt. *Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe*, Warszawa 1871 (przedruk: Kalendarz Wileński na rok 1882, s. 117–123).

⁶⁰ Zob. np. A. Stafecka, *Stefanijos Ulanovskos tautosajos rinkinio tarminės ypatybės (patarlės ir priežodžiai)*, [in:] *Kazimieras Jaunius (1848–1908). Tarmėtyrininkas ir kalbos istorikas. Kazimiero Jauniaus 155-osioms gimimo metinėms. Konferencijos pranešimų tezės*, Vilnius 2003, s. 57–59.

⁶¹ Podczas wspominatej już poznańskiej konferencji z końca września 2011 r. wygłosiła referat, wydany niedawno drukiem: L. Leikuma, *Stefanejis Ulanovskys trilogėjis „Łotysze Inflant Polskich” (1891, 1892, 1895) personu vuordi latgališu antroponimikys kontekstā*, [in:] *„Apdraudātūs volūdu i kulturu dokumentēšona – nu tradicionālūs pīrokstu da digitalūs resursu”*, s. 87–106.

⁶² Taki zarzut sformułował G. Manteuffel (por. KH, R. 6: 1892, s. 595), który ponadto przypisywał Ulanowskiej brak „poczucia ducha ludowego” (G. Manteuffel, *Łotwa i jej pieśni gminne*, s. 259), tj. niewłaściwe pojmowanie łatgalskiej obyczajowości, będący najpewniej – w jego mniemaniu – skutkiem pochodzenia spoza grona „rodowitych Inflantczyków” (por. KH, R. 6: 1892, s. 596, 598).

⁶³ LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 77 (Moskwa – „Woroncove”, 10 X 1892 r.). Z listu, jaki wy stosowała w dniu 14 III 1890 r. do R. Zawilińskiego, wynika, że podczas pracy nad *Łotyszami Inflant Polskich* korzystała z pomocy „rodowitego, a umiejącego doskonale czytać i pisać Łotysza”, pisząc przynajmniej niektóre partie tekstu pod jego „korektą” (zob. A. Ratajs, op.cit., s. 171).

⁶⁴ LVIA, F. 1135, Ap. 10, B. 112, k. 85 (Moskwa, 8/20 IV 1899 (?) r.). Z przywoływanego listu S. Ulanowskiej do J. Karłowicza wynika, że śpiewane przez nią bajki były podobne do tych, które opublikował w przekładzie na język polski Władysław Weryho (idem, *Podania łotewskie* (Biblioteka „Wisły”, t. 10), Warszawa 1892) i które wówczas czytała.

reprodukowane są strony tytułowe oryginału, na których figuruje poprawna wersja tytułu.

Reasumując powyższe uwagi, niewątpliwie należy docenić zrodzoną wśród językoznawców z ryskiego uniwersytetu inicjatywę reedycji dzieła S. Ulanowskiej o *Łotyszach Inflant Polskich*. Zarówno ona, jak i wspomniana już wcześniej poznańska konferencja z września 2011 r.⁶⁵ przypomniały postać tej nietuzinkowej polskiej etnografki i jej wkład w dokumentowanie łatgalskiego folkloru. Jednocześnie jednak pozostaje spory niedosyt, tak bowiem łatgalski, jak i łotewski czytelnik otrzymali jedynie nieopracowany reprint, z którego nic nie dowiedzą się zarówno o autorce *Łotyszy Inflant Polskich*, jak i o samych okolicznościach powstania tej pracy, jej późniejszych losów, czy też znaczenia dla łatgalskich badań etnograficznych i folklorystycznych.

⁶⁵ Materiały z konferencji zostały ostatnio wydane drukiem. Wśród nich znalazło się kilka tekstów bezpośrednio dotyczących S. Ulanowskiej. Prócz przywoływanych już wcześniej artykułów A. Rataja i L. Leikomy zagadnień związanych z osobą autorki *Łotyszy Inflant Polskich* dotyczył również tekst Teresy Rączki pt. „*From the Polish-Livonian Treasure Chest of a Romantic Collector*”: *the idea of 19th century collecting in the works of Stefania Ulanowska*, [in:] „*Apdraudātūs volūdu i kulturu dokumentiešona – nu tradicionālūs pīroksu da dīgitalūs resursu*”, s. 151–161. Dodajmy, że w trakcie obrad uczestnicy poznańskiej konferencji mieli również możliwość wysłuchania występu grupy folkowej z Rēzekne (dawnej Rzeżycy), która zaprezentowała pieśni w języku łatgalskim, pochodzące z kolekcji S. Ulanowskiej.



EINIGE WORTE ÜBER STEFANIA ULANOWSKA.
AM RANDE DES REPRINTS DER „LETTEN POLNISCH-LIVLANDS“

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: polnische Volkskunde des 19. Jh., polnische Folkloristik des 19. Jh., Gustaw Manteuffel, lettgallische Sprache, lettgallische Folklore, Volkskunde Lettgallens

Stefania Ulanowska, eine Lettgallen verbundene polnische Volkskundlerin und Folkloristin, deren größte wissenschaftliche Schaffenszeit auf die Dreißigerjahre des 19. Jahrhunderts fiel, zählt zu ihrem umfangreichen Werk auch die große, in drei Teilen veröffentlichte Arbeit über die „Letten Polnisch-Livlands“ (Krakau 1891, 1892, 1895). In diesem präsentierte Ulanowska ein reichhaltiges folkloristisch-volkskundliches Material, das sie vor allem in der Umgebung des Städtchens Welonen (lett. Viļāni) gesammelt hatte. Es bestand u.a. aus Hunderten von Liedern, Sprichwörtern und Rätseln, die sowohl im Original in lettgallischer Sprache als auch in der Übersetzung ins Polnische wiedergegeben wurde. Im Jahre 2011 brachte ein von lettischen Sprachwissenschaftlern an der Universität Riga herausgegebenes Reprint dieses umfangreiche Werk in Erinnerung. Die Wiederauflage von Ulanowskas Werk stellt zweifellos ein lobenswertes Unterfangen dar, doch der Verzicht auf jegliche Information zur Biographie der Autorin der „Letten Polnisch-Livlands“, auf eine Skizzierung der Bedeutung diese Werkes für die lettgallische und lettische Volkskunde und Folkloristik, auf die Präzisierung der Gründe, warum dieses Werk viele Jahre lang vergessen war (die heftige und größtenteils ungerechtfertigte Kritik Gustaw Manteuffels, eines Zeitgenossen von Ulanowska und Forschers der Geschichte und Kultur des ehemaligen Polnisch-Livland), oder schließlich auf die Ergänzung des Reprints um einen Kommentar der Sprachwissenschaftler, ist als schwerer Fehler anzusehen. Obwohl nun die „Letten Polnisch-Livlands“ erneut herausgegeben wurden, ist ihre Autorin in Lettland, abgesehen von einem kleinen Kreis von Spezialisten, weiterhin praktisch unbekannt. In dieser Lage machen die seit einigen Jahren betriebenen polnischen Forschungen Hoffnung. Sie ermöglichen es, die Biographie S. Ulanowskas besser kennen zu lernen, gestützt vor allem auf ihre reiche Korrespondenz sowie andere mit ihr verbundene Materialien, welche in den Archiven in Krakau und Wilna aufbewahrt werden.

A FEW WORDS ABOUT STEFANIA ULANOWSKA AND HER HERITAGE:
ON THE MARGIN OF THE REPRINT OF *LATVIANS OF POLISH LIVONIA*

Summary

Key words: Polish ethnography of the 19th century, Polish folklore studies of the 19th century, Gustaw Manteuffel, Latgale, the Latgalian language, the folklore of Latgale, the ethnography of Latgale

Stefania Ulanowska, a Polish ethnographer and folklore expert connected with Polish Livonia, whose most intensive scientific activity took place in the last decade of the 19th century, is an author of a comprehensive three-volume book about *Latvians of Polish Livonia* (Cracow 1891, 1892, 1895). The book contains extensive material on folklore and ethnography, collected mainly in the vicinity of the small town Wielony (Latvian: Viļāni) including hundreds of songs, proverbs and riddles in the Latgalian language along with their translations into Polish. In 2011 the work was reprinted and published by Latvian linguists from Riga University. Undoubtedly, the reprint of Ulanowska's work is praiseworthy; nevertheless, it was a serious mistake not to provide any information about the author's biography and the work's importance for Latgalian and Latvian ethnography and folklore studies. Moreover, the reprint fails to explain the reasons why the book had been forgotten for such a long time (the unfair critique of the work by the 19th century researcher of the history and culture of old Polish Livonia – Gustaw Manteuffel). Finally, the reprint does not include any commentary of linguists. As a result, the author of *Latvians of Polish Livonia* remains known only to a very narrow group of experts despite the fact of the book having been reprinted. Hopefully, a growing interest of Polish researchers in her correspondence and other materials kept in archives in Cracow and Vilnius connected with the author will allow us to learn more about the biography of Stefania Ulanowska.